



ŚWIATŁO

NR 5 (13) - MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku - CZERWIEC 1997

DODATEK LOKALNY DO TYGODNIKA RODZIN KATOLICKICH „ŹRÓDŁO”

U STÓP PANI ŁASKAWEJ

Po całym tygodniu niepogody, deszczów. wiatrów nastął piękny, ciepły i słoneczny dzień Niedziela 4 maja 1997 roku. bo o tym dniu chcę mówić. rozblęła słońcem i jakąś niezwykłą aurą Tłumy pielgrzymów z wszystkich dróg Małopolski ciągnęły do Chmielnika. położonego między Rzeszowem a Tyczynem Trasą tą jechaliśmy i my - Chór Parafialny z Brzostku, aby pokłonić się Pani Łaskawej, wielbić Jej wielkość i niepowtarzalność i upraszać łaski dla siebie i całej Parafii.

Im bliżej byliśmy celu trasa była bardziej odświętnie ubrana, w oknach domów widniały obrazy z wizerunkiem Matki Bożej przystrojone kwiatami, chorągiewkami. zielenią. Drogą posuwali się pieszo alumni z Seminarium Duchownego z Rzeszowa, młodzież, starsi. ojcowie i matki z dziećmi na barkach. harcerze - szli z pieśnią na ustach, a wiedzi ich księża-pielgrzymi Powoli przybyliśmy na miejsce, gdzie słynąca z łask Matka Boża Łaskawa miała być ukoronowana.

Chmielnik bardzo gorliwie przygotował się na tę uroczystość tak pod względem duchowym jak i materialnym. Zawitali tutaj niezwykli goście duchowni oraz przedstawiciele władz administracyjnych z prezydentem miasta Rzeszowa na czele Na wzgórzu usytuowany jest kościół parafialny z obrazem Matki Bożej Łaskawej, a opodal wznosił się ołtarz polowy, przy którym sprawowana była Ofiara Mszy świętej z Koronacją cudownego obrazu Ołtarz był ogromny, ustrojony wiosennymi kwiatami, wiodły do niego

schody nakryte dywanikiem. obok na podestach ustawione były chóry - 300 osób - kobiety i mężczyźni. dziewczęta i chłopcy. którzy wyśpiewali dwanaście pieśni czterogłosowych. wielbiąc w nich Maryję Razem z chórem ustawiona była orkiestra dęta z WSK w Rzeszowie Na dole wydzielone były sektory dla pielgrzymów, ścieżki wiodące do konfesjonałów. punkty sanitarne, informacja. punkty straży pożarnej Na podeście wysoko stał ojciec Cherubin i dyrygował tą całą grupą śpiewaczą. Już od godziny 8⁰⁰ wielbiliśmy Maryję pieśniami i wielorakimi modlitwami - były to godziny czuwania.

O godzinie 10⁰⁰ rozpoczęła się Ofiara Mszy św. W ogromnej procesji z kościoła do ołtarza polowego niesiono obraz Matki Bożej Łaskawej. Dalej szli: strażacy, rycerze, młodzież w strojach regionalnych. dziewczęta w sukniach białych i ogromna rzesza pocztów sztandarowych, lektorów. 150 księży w celebrze. Biskupi rzeszowscy i Arcybiskup Józef Michalik, który sprawował Ofiarę Mszy świętej oraz głosił homilię w tym uroczystym



Obraz Matki Bożej Łaskawej w Chmielniku Rzeszowskim

dniu Koronacji dokonał Arcybiskup Józef Michalik przy dźwiękach fanfar orkiestry dętej.

Modlitwa wiernych, na kolanach wędrowka do cudownego obrazu, dźwięki zharmonizowanych doskonale pieśni i słowa arcypasterza uduchowily pielgrzymów i dodały siły na dalsze dni Ta uroczystość kościelna zakończyła się o godzinie 13⁰⁰ ale wszyscy byliśmy uradowani i wolno wracaliśmy do Brzostku, a wszystko to sprawiła Ta co w Chmielniku tron sobie obrała, by nas ratować w życia czas...

Bogumiła

*Bijcie serca, bijcie dzwony,
Idzie Chrystus Bóg prawdziwy,
W sakramencie utajony,
Niepojęty cud, chleb żywy
Chleb z nieba zstępujący
Dziś witamy cię sercami,
Przenajświętszy Sakramencie,
Zmiłuj się nad nami.
Bijcie serca, bijcie dzwony,
Wznoscie myśli w tym momencie,
Niechaj będzie pochwalony
Jezus w Sakramencie.*

Feliks Nowowiejski

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa jest szczególnym rodzajem uwielbienia Boga obecnego w Eucharystii. Jest publicznym hołdem oddawanym przez wiernych Jezusowi, który Zmartwychwstał przed dwoma tysiącami lat i przyrzekł, że zostanie pośród nas pod postaciami Chleba i Wina, ponieważ: „do końca nas umiłował”.

W dniu tym chrześcijanie na obu półkulach ziemskich uczestniczą w procesjach Eucharystycznych będących symbolem ludzkiego pielgrzymowania z Chrystusem przez życie. Krocząc nabożnie za baldachimem kryjącym w swym cieniu monstrancję z bladym krążkiem konsekrowanej Hostii, oddają cześć i chwałę Bogu przychodzącemu zobaczyć „jak powodzi się jego dzieciom”. Niezwykła liturgia tego święta rozgrywa się wśród ulic miast, wśród polnych dróg, pomiędzy wiejskimi opłotkami, ponad sadami, polami, łąkami.

Oto Bóg, niesiony w promiennej monstrancji, wędruje ze swoim ludem - a wokół faluje młode zboże, swiergoczą skowronki, a śpiewy przejętych rzesz ludzkich wplatając się w słowa liturgii wznoszą się wprost ku czystemu niebu. Tłumy ludzi - nie widać początku ani końca - a wszystko po to, aby ukazać Boga całemu światu, aby jeszcze raz powiedzieć wierzącym i niewierzącym, że dzięki cudowi Eucharystii „mamy życie w sobie”.

Parafia brzostocka od lat pozostaje wierna temu najpiękniejszemu obyczajowi liturgicznemu. Co roku wśród udekorowanych domów i balkonów, wśród olśniewającej zieleni drzew i krzewów, w uroczystej procesji po rynku parafianie adorują i pozdrawiają „Hostyję Żywą”. Manifestują w ten sposób swoją wiarę w trwałą obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Przy czterech z

przepychem ubranych ołtarzach, słuchają fragmentów Ewangelii mówiących o ustanowieniu eucharystii, o zaproszeniu na ucztę, o jedności z Chrystusem i o sakramencie miłości. A „po drodze” modlą się żarliwie słowami cytowanej już pieśni Franciszka Karpińskiego „Zróbcie Mu miejsce. Pan idzie z nieba” wyznając, że Jezus jest prawdziwym i je-

TWOJA CZEŚĆ, CHWAŁA...

dynym Gospodarzem ich włości. Panem wszystkich ziemskich dóbr, któremu z radością wyściełają drogę kwiatami, I oto idzie, ukryty w białej Hostii, wyjęty z Tabernakulum i niesiony przez kapłana na spotkanie tych brzostowian, którzy pragną Go widzieć i staje na drodze tych, którzy nie szukają Go wcale. W procesji Bożego Ciała biorą zwykle udział jedni i drudzy. Nawet Ci, którzy niechętnie zaliczają się do wspólnoty parafialnej i teraz pochylają przed Nim jedynie pyszne głowy. Inni zginają przed monstrancją kolana, a są i tacy, którzy chętnie padli by na twarze w proch i pył drogi, bo wielka jest ich wiara i pokora wobec utajonego w Eucharystii Boga. Jednakże, nawet największa wiara w obecność Chrystusa na drogach naszego życia, nie może być sprawą jednego dnia w roku. Nie może być hasłem, które słyży się i zapomina. Następnym uroczystej czwartkowej procesji powinna być cicha procesja codziennego życia chrześcijanina - człowieka niedzielnego, szczęśliwego z powodu wyznawanej wiary i posiadania drogowskazów dożycia, w którym taki uroczysty pochód Boga między stworzeniami mógłby trwać nieprzerwanie.

Byłoby to możliwe, gdyby życie według zasad chrześcijańskich stało się codzienną wewnętrzną potrzebą rozumu i serca tych ludzi, którzy w dniu świątecznym, wśród płytkiego wzruszenia wywołanego śpiewem hymnów pochwalnych i ganiem orkiestry, wśród bicia dzwonów i woni kadzidel gubią sens i prawdziwy wymiar uroczystości, widząc w Chrystusie jedynie bohatera tego serdecznego momentu. Eucharystia nie jest prezentem, ani pamiątką, która kogoś przypomina. Nie jest też podobizną, która z czasem blednie i traci znaczenie. W eucharystii naprawdę obecny jest Chrystus Ciałem i Krwią. Duszą i Boskością. On „decy-

dował” się przebywać w Tabernakulum, aby nas żywić, umacniać i przebóstwiać, a nie po to, aby być źródłem wzruszenia i odbierać doroczny hołd w procesji Bożego Ciała.

Wielu parafian obecnych na świątecznej sumie mogło przypomnieć i głębiej uświadomić sobie tę prawdę słuchając homilii wygłoszonej przez Księdza Su-

periora Towarzystwa Chrystusowego z Poznania.

Dostojny Gość przybył do naszej parafii wraz z Księdzem Prymicjantem Mariuszem Pluta bliskim krewnym naszego Księdza Proboszcza. Jego prymicyjne kazanie było wspaniałym darem Boga jaki otrzymaliśmy w tym świątecznym dniu. Głębia teologiczna i duch kapłana - misjonarza wydały owoc zrozumiały dla każdego serca noszącego zarzewie Bożej miłości i otwartego na Jego słowo.

Ksiądz superior mówił o tajemnicy powołania do kapłaństwa i o tym, jak wielkim darem dla wspólnoty wierzących i całej ludzkości są nowo wyświęceni księża. Ale równocześnie podkreślał, że Bóg daje łaskę apostołowania każdemu z nas i każdego z nas obdarza specjalnym powołaniem. Jezus jest siewcą, który w dziele zbawienia obficie rzuca ziarno a wszystkich wiernych zaprasza do uprawiania tego zasiewu nauką i przykładem aż po ostatnie krańce świata, jak to czynią Chrystusowcy. Prosi nas, abyśmy, będąc członkami społeczności Kościoła i społeczności świeckiej, wiernie spełniali swoje obowiązki, abyśmy uświęcali swoją pracę i powinności własnego stanu czerpiąc siły z Eucharystii.

Zwracając się do ks. Prymicjanta, z wielką mocą podkreślał Kaznodzieja prawdę, że efekty pracy każdego kapłana zależą od głębi jego wiary w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii. Zewnętrzne oznaki miłości do Niego muszą rodzić się w pełnym zawierzenia sercu, otwartym na potrzeby Kościoła i każdego człowieka. „Po owocach ich poznacie ich” a ponieważ nie ma owoców bez zasiewu, nieodzowne jest szczodre rozpowszechnianie Słowa Bożego, troska o to, aby ludzie mogli poznać Chrystusa, a gdy Go już poznają - odczuwali głód Jego obecności. Zaspokojenia tego głodu

i błogosławionych owoców pracy na misyjnym szlaku życzyli ks. Prymicjantowi przedstawiciele wspólnoty parafialnej i ksiądz Superior.

Stojący u progu swej kapłańskiej drogi Ksiądz Prymicjant przyjął też życzenia od swojego Wujka - ks. Cz. Szewczyka. Były to życzenia odwagi i wytrwałości w Bożej służbie, która może być nadspodziewanie długa mecząca. Królestwo Boże buduje się bowiem w historii, w czasie, idąc drogą Chrystusa, czyli drogą ofiarnej miłości. Ale tylko ta droga gwarantuje najwyższe zdobycze, najpiękniejsze sukcesy i radości będące zaproszeniem do nieustannego dziękczynienia Bogu za dar powołania.

Pełnię takiego dziękczynienia przeżywa obecnie obchodzący w bieżącym roku skromny (jak sam go określił) jubileusz - 25 lecia kapłaństwa, Ksiądz Proboszcz Czesław Szewczyk.

Kaznodzieja nazwał Dostojnego Jubilata Apostołem chrześcijańskiej służby w dziedzinie budowy i rozbudowy świątyń. Dokonując wielkiego uogólnienia, wskazując na większe jedynie osiągnięcia, określił działalność ks. Proboszcza jako wzór zaangażowania w spełnianiu Bożego posłannictwa nie tylko dla ks. Prymicjanta ale dla każdego, któremu los Kościoła nie jest obojętny. Dążąc samemu do przymnożenia chwały Bożej ks. Szewczyk prowadzi bowiem i pociąga za sobą innych, czego najpiękniejszym „dowodem” jest nowo wyświęcony kapłan - siostrzeniec.

Dostojnemu Jubilatowi, zarówno goście jak i parafianie, życzyli ciągle młodzieńczego zapału, niestrudzonych sił fizycznych i mocy duchowych potrzebnych do kontynuowania budowy świątyń dla Pana - zarówno tych z piasku i kamienia jak i świątyń ludzkiego ducha.

W rym szczególnym, jedynym dniu w roku. w którym Bóg wychodzi na spotkanie wszystkim ludziom, wierni naszej wspólnoty niezwykle mocno odczuwali bliską Jego obecność. Dostrzec ją mogli w drugim człowieku - w pełnym mocy słowie misjonarza, w pokorze ks. Prymicjanta, w gorliwej posłudze kapłanów i serdecznym wzruszeniu wiernych.

Dlatego przeżycia tego dnia pozostaną zapewne na długo żywym wspomnieniem w pamięci wielu parafian.

J. S.

REFERENDUM KONSTYTUCYJNE W PARAFII

Już mało kto pamięta o wielkiej kampanii referendalnej zwłaszcza na rzecz poparcia projektu konstytucji, co lansowały ugrupowania lewicowe. Również komentarze po odbytym referendum szybko ustąpiły miejsca relacjom z wizyty Ojca Świętego w Polsce.

Zresztą wyniki referendum nie dały powodów do zadowolenia ani przeciwnikom, ani tym bardziej zwolennikom nowej konstytucji. Frekwencja bowiem w skali kraju niewiele przekroczyła 40%, z tego głosy na „tak” stanowiły zaledwie 52%. Stanowisko Kościoła Katolickiego co do projektu konstytucji było na „nie”. Określone jednoznacznie w liście duszpasterskim metropolity przemyskiego ks. arcybiskupa Józefa Michalika. List ten był odczytany 18 maja w naszym kościele. Pamiętne było zdanie, że „...**taka konstytucja, która nie broni życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci jest nie do przyjęcia dla katolika i dla tej jednej fundamentalnej kwestii już powinna być odrzucona...**”.

Na terenie brzosteckiej parafii było trzy obwody do głosowania. Wyniki są następujące:

Obwód	Ilość osób uprawnionych	Frekwencja w %	Głosy ważne na „tak” w %	Głosy ważne na „nie” w %
Brzostek (Zawadka, Kłecie)	2083	51,2	32,5	65,7
Bukowa	405	43,7	22,6	75,7
Nawsie Brz. (Wola Brz.)	1066	37,1	27,8	68,6
Ogółem:	3554	44,0	27,6	70,0

Ogólne wyniki budzą raczej dość mieszane uczucia. Zaledwie 44% frekwencja, czyli znacznie mniej niż w gminie Brzostek i województwie tarnowskim (ponad 50%). Na „nie” 70% głosów i znowu o kilka procent mniej niż średnia w gminie i województwie.

Preferencje wyborcze Parafian w każdym obwodzie były różne:

- obwód Brzostek - frekwencja nieco powyżej średniej oraz najmniejszy udział procentowy głosów na „nie” w całej gminie,
- obwód Nawsie Brzosteckie - bardzo niska frekwencja oraz niski procent głosów na „nie”,
- obwód Bukowa - niska frekwencja, głosów na „nie” idealnie na poziomie średniej w gminie.

Generalnie socjologowie z wyników referendum w skali całej Polski wysuwali następujące wnioski: I - to, że mieszkańcy tzw. Ziemi Odzyskanych w zdecydowanej większości nie poszli głosować wynika ze słabej integracji społeczności, braku silnych więzi społecznych, braku postaw obywatelskich, ogólnej apatii społecznej. Natomiast wyraźne poparcie dla konstytucji wynika z sympatii dla systemu komunistycznego (tzw. „Polska Kwaśniewskiego”), braku przywiązania do tradycyjnych wartości, słabego katolicyzmu. II wniosek - to, że mieszkańcy Polski Południowej w większości wzięli udział w głosowaniu cechuje społeczeństwa zintegrowane, o silnych więziach społecznych, bardziej samorządowych, obywatelskich. Zdecydowane odrzucenie lewicowego projektu konstytucji to wyraz przywiązania do tradycyjnych wartości narodowych, a przede wszystkim wartości chrześcijańskich oraz uznanie dla autorytetu Kościoła Katolickiego.

Dla porównania może na koniec wyniki z obwodu Januszkowice, który obejmuje parafię Januszkowice: a) frekwencja - 57,1%, b) głosy na „nie” - 83,5%.

W.T.

KRONIKA DUSZPASTERKA

maj - czerwiec

Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Święty zostali przyjęci:

- Klaudia Kopacz - 1997. 05. 31
- Jakub Potrzeba - 1997. 06. 14
- Mateusz Golce - 1997. 06. 22
- Damian Matyasik - 1997. 06. 22

Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:

- Paweł Godek z Anną Kuczwarą
- Stanisław Opieła z Elżbietą Trznadel
- Zbigniew Grodzki z Iwoną Łepą
- Stanisław Zima z Renatą Magiera
- Eugeniusz Surdel z Agnieszką Żwięk

KALENDARIUM LITURGICZNE

2 VII

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Tuchowskiej.

Modlitwa dnia: Wszechmogący Boże; spraw, aby Twoi wierni, którzy się cieszą opieką Najświętszej Maryi Panny słyszanej laskami w Tuchowie, za Jej macierzyńskim wstawiennictwem zostali uwolnieni od wszelkiego zła na ziemi i osiągnęli wieczną radość w niebie. Amen.

5 VII

Wspomnienie św. Marii Goretti (XIX XXw). dziewicy i męczennicy, patronki młodzieży. W wieku dwunastu lat odepchnąwszy grzeszne namiętności młodego Aleksandra. została przez niego ugodzona kilkanaście razy sztyletem. Przed śmiercią przebaczyła swojemu zabójcy i obiecała modlić się o jego nawrócenie (co nastąpiło po ośmiu latach więzienia). Kanonizowana w 1950 roku.

Modlitwa dnia: Boże, który umiłowałeś niewinność i czystość, zesłałeś na Św. Marię. Twoją służebnicę, łaskę męczeństwa w młodym wieku; spraw, abyśmy za jej pośrednictwem wiernie przestrzegali Twoich przykazań; dałeś przecież niebiańską koronę dziewicy, która dała życie za Ciebie Amen

11 VII

Wspomnienie św. Benedykta z Nursji (Włochy - VVI w.), opata, patrona Europy, założyciela wielu klasztorów m. in. na Monte Cassino oraz wspólnot zakonnych (benedyktynów) Jest twórcą reguły zakonnej będącej podstawą życia wszystkich zakonów Zachodniej Europy.

Modlitwa dnia: Boże, Ty ustanowiłeś św. Benedykta, opata, znakomitym mistrzem dla tych, którzy poświęcają życie Twojej służbie; spraw, abyśmy ponad wszystko stawiali miłość ku Tobie i z radosnym sercem biegli drogą Twoich przykazań Amen

13 VII

Wspomnienie św. pustelników Andrzeja Swierada i Benedykta (XI w.). Część swojego życia spędzili w pustelni we wsi Tropie nad Dunajcem. Następnie wstąpili do zakonu benedyktynów w opactwie koło Nitry (Węgry), gdzie poza modlitwą ich głównym zajęciem było karczowanie lasu.

Modlitwa dnia: Najłaskawszy, Boże, Ty sprawiłeś, że święci Andrzej i Benedykt oddali się Tobie samemu przez podziwu godną wstrzemięźliwość i wytrwałą surowość życia; spraw za ich wstawiennictwem, abyśmy

przez nieustanną pokutę usunęli grzech z naszych serc i z oczyszczoną duszą służyli Tobie. Amen.

16 VII

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (Palestyna). Jest to święto patronackie zakonów, instytutów. bractw karmelitańskich oraz wszystkich noszących szkaplerz (medalik szkaplerzny) .

Modlitwa dnia: Wszechmogący Boże, w czasach Starego Przymierza na górze Karmel przyjmowałeś modlitwy proroków, a w Nowym Przymierzu wybrałeś tę górę na miejsce czci Najświętszej Maryi Panny; spraw za Jej wstawiennictwem. abyśmy doszli do Twojego Syna. Amen.

17 VII

Wspomnienie św. Jadwigi, Królowej (XI'w).

Modlitwa dnia: Boże, życie wiernych i chwało pokornych, Ty uczyniłeś świętą Jadwigę, królowę, gorliwą krzewicielką wiary i miłości; spraw za jej wstawiennictwem, abyśmy się stali apostołami prawdy i dobra. Amen

20 VII

Wspomnienie bł. Czesława (XII XIII w), kapłana zakonu dominikanów. Jest ojcem rodziny dominikańskiej w Czechach. Większą część życia spędził we Wrocławiu Jest patronem naszego ks. Proboszcza

Modlitwa dnia: Boże. nieskończenie miłosierny. Ty powierzyłeś błogosławionemu Czesławowi głoszenie niezmiernych bogactw Chrystusa; spraw za jego wstawiennictwem, abyśmy coraz lepiej Ciebie poznawali i żyjąc w Twojej obecności według Ewangelii, przynosili owoc dobrych uczynków. Amen.

31 VII

Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli - w Hiszpani (XV/ XVIw). kapłana, założyciela Towarzystwa Jezusowego (zakonu jezuitów), twórcy przeżywających swój „renesans” - Ćwiczeń Duchowych. Jest patronem rekolekcji.

Modlitwa dnia: Boże. Ty powołałeś w swoim Kościele świętego Ignacego do szerzenia Twojej większej chwały; spraw abyśmy walcząc na ziemi z jego pomocą i za jego przykładem, zasłużyli na udział w jego niebieskiej chwale. Amen

W.N.